



5 marca 2019

## OGÓLNOPOLSKIE

### TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

#### **PKP wybuduje w Częstochowie nowy dworzec. Porozumienie z miastem i PKS**

PKP SA, miasto Częstochowa oraz PKS Częstochowa zawarły porozumienie, zostanie rozpisany konkurs architektoniczno-urbanistyczny umożliwiający wybudowanie nowego dworca kolejowego i autobusowego.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/pkp-wybuduje-w-czestochowie-nowy-dworzec-razem-z-miastem-i-pks-61015.html>

#### **Częstochowa. Drzwi otwarte w MPK na 60-lecie tramwajów**

Zbliża się 60. rocznica uruchomienia częstochowskiej sieci tramwajowej i z tej okazji jej operator, MPK, otwiera podwoje zajezdni w ramach obchodów jubileuszu oraz zorganizuje imprezę rekreacyjną, elementem której będzie parada tramwajów.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/czestochowa-drzwi-otwarte-w-mpk-na-60lecie-tramwajow-61079.html>

## LOKALNE

### GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

#### **Podwójny rocznik, podwójne kłopoty (s. 2)**

Dlaczego Częstochowa pozwala składać uczniom papiery do trzech szkół średnich? - pyta mama ucznia. Bez tego limitu byłoby im łatwiej.

#### **Wystawa na 8 marca. Siódma edycja i siedem kobiet (s. 8)**

Izabela Kita, Sabina Lonty, Krystyna Misiak, Halina Nowicka, Ewa Rosiek-Buszko, Alina Sibera, Mira Skoczek-Wojnicka, Katarzyna Zawierucha. Dla tych ośmiu artystek warto zajrzeć 8 marca do Konduktorowni na wernisaż Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki „8 Kobiet”.

#### **To nie jest polska wersja „Kamasutry” (s. 2)**

Wydana kilka miesięcy temu „Istota” wywołała spore zamieszanie. To pierwsza w kraju powieść graficzna stworzona przez kobiety. Za przedsięwzięciem, które miało przełamać to, że „kobiecie nadal nie wypada mówić o swoich pragnieniach erotycznych”, stoi między innymi częstochowianka Aleksandra Hirsfeld.



### **Wulgarnie listy fotografa z Kielc (s. 4)**

Kielczan nazywa swołoczą, do pracownicy muzeum pisze: „niech kupi Pani nóż 14,5-centymetrowy i zaj... Prezydenta Bydgoszczy”, a urzędnikom w Częstochowie skarży się: „Żaden ch... nie odpisał”. Fotografem z Kielc zajęła się prokuratura.

### **To będzie dzień pod hasłem „Voo Voo” (s. 8)**

10 marca będzie świętem dla wszystkich częstochowskich wielbicieli zespołu Voo Voo.

## **WYBORCZA.PL**

### **Miejska Galeria Sztuki zaprasza na spektakl inspirowany twórczością Beksińskiego**

Wojciech Kołsut przygotował kolejny spektakl inspirowany twórczością Zdzisława Beksińskiego. Przedstawienie zatytułowane "Sen 063- Dziewczyna" zobaczymy 13 marca w Miejskiej Galerii Sztuki.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,35270,24526310,miejska-galeria-sztuki-zaprasza-na-spektakl-inspirowany-tworczoscia.html>

### **Częstochowa. Drogowcy biorą się za ulice po zimie**

Zarząd Dróg zaczyna sprzątanie częstochowskich ulic po zimie. Wkrótce mają też się rozpocząć naprawy najważniejszych dróg.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,24524075,czestochowa-drogowcy-biora-sie-za-ulice-po-zimie.html>

### **60 lat temu otwarto pierwszą linię tramwajową w Częstochowie (STARE ZDJĘCIA)**

8 marca 1959 r., w Dzień Kobiet, na siedmiokilometrową trasę z Kucelina do ul. Worcella wyjechały pierwsze tramwaje. Niebawem, bo już po 4 miesiącach, otwarto linię nr 2 od domu kultury na Rakowie również do ul. Worcella. W komunikacji miejskiej nastąpiła nowa era.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,150461,24526464,60-lat-temu-otwarto-pierwsza-linie-tramwajowa-w-czestochowie.html>



### **Prezydent Częstochowy i burmistrz Lublińca w zarządzie Związku Miast Polskich**

Na zgromadzeniu w Poznaniu Związek Miast Polskich wybrał nowy zarząd. W 30-osobowym gremium po raz pierwszy znaleźli się prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk i burmistrz Lublińca Edward Maniura.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24525384,prezydent-czestochowy-i-burmistrz-lublinca-w-zarzadzcie-zwiazku.html>

### **DZIENNIK ZACHODNI**

#### **Częstochowskie tramwaje mają już 60 lat (s. 10)**

Częstochowskie tramwaje obchodzą 60-lecie. Z tej okazji w sobotę, 9 marca, w zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego odbędzie się Dzień Otwarty.

### **DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWY**

#### **Wojewoda unieważnił uchwałę (s. 2)**

Wojewoda śląski unieważnił przyjętą w styczniu przez częstochowskich radnych uchwałę w sprawie przyjmowania do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych tylko dzieci zaszczepionych.

#### **Portret prowincji Jacentego Dętka (s. 8)**

W Galerii Dobrej Sztuki Muzeum Częstochowskiego, można oglądać wystawę fotografii Jacentego Dętka.

### **CZESTOCHOWSKIE24.PL**

#### **Mglista przyszłość „Domu Księcia”**

7 marca w sali sesyjnej Urzędu Miasta odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska oraz Komisji Rozwoju Regionalnego i Gospodarki. Tematem posiedzenia była informacja na temat nieruchomości położonych w Częstochowie tzw. „Domu Księcia”.

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/mglista-przyszlosc-domu-ksiecia/>

### **ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU**

#### **Wiosenne porządki na częstochowskich drogach (s. 1, 4)**

Na częstochowskich drogach można już poczuć pierwsze oznaki wiosny. MZDiT zlecił firmie wykonującej usługę zimowego i letniego utrzymania dróg, rozpoczęcie procesu sprzątania ulic, chodników i obiektów mostowych znajdujących się na terenie miasta.



### ZYCIECZESTOCHOWY.PL

#### **Kto przebuduje chodniki?**

Mieszkańcy dzielnicy Częstochówka-Parkitka oraz Lisiniec zdecydowali, że - w ramach budżetu obywatelskiego - chcą przebudowy chodników przy odcinkach ul. Sikorskiego i Poznańskiej. Miejski Zarząd Dróg i Transportu właśnie ogłosił przetarg na realizację tych zadań.

<https://zycieczestochowy.pl/kto-przebuduje-chodniki/>

### WCZESTOCHOWIE.PL

#### **Częstochowa wie jak wyprowadzić seniorów z domu**

W Częstochowie ruszyła kolejna edycja akcji „Pogodna jesień – starzej się zdrowiej”. Na seniorki i seniorów czekają zajęcia rekreacyjne, rajdy piesze, imprezy kulturalne, seminaria, warsztaty.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/32440,czestochowa-wie-jak-wyprowadzic-seniorow-z-domu>

#### **Częstochowa coraz bardziej silniejsza dzielnicami**

W Częstochowie od niedawna działa 13 Dzielnicowych Ośrodków Społeczności Lokalnych, które realizują szereg działań służących integracji mieszkańców oraz rozwijaniu ich pasji.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/32444,czestochowa-coraz-bardziej-silniejsza-dzielnicami>

### RADIOJURA.COM.PL

#### **Częstochowski Budżet Obywatelski będzie zmieniony**

Ma zostać dostosowany do ustawy, którą sejm uchwalił na początku tego roku.

<https://www.radiojura.pl/czestochowski-budzet-obywatelski-bedzie-zmieniony.html>

### TV. ORION

#### **Wiosenne porządki MZDiT**

Przyszła pora, by posprzątać to, co zostało po zimie. Miejski Zarząd Dróg i Transportu rozpoczyna prace porządkowe na terenie miasta.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=26984](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26984)

#### **Przeciw uzależnieniom**

Alkohol, narkotyki, dopalacze to problem, który dotyka dzieci i młodzież. W związku z tym Urząd Miasta Częstochowy prowadzi działania profilaktyczne przeciwko uzależnieniom.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=26994](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26994)





### **Galeria w Galerii**

„Młody Leonardo da Vinci” to tytuł bezpłatnych warsztatów plastycznych dla wszystkich mieszkańców Częstochowy. Projekt umożliwiła współpraca Miejskiej Galerii Sztuki z Galerią Jurajską. Zajęcia odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na terenie centrum handlowego.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=26967](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26967)

### **Już pukają**

Takiego komfortu jak teraz się zacznie szkoły dawno nie miały. W tym roku wygasające gimnazja oraz ośmioletnie klasy opuści 3725 uczniów czyli dwa razy więcej niż rok temu. Rozmowa z Izabelą Laską, z-cą dyrektora Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im Stefana Żeromskiego.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=26936](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26936)



### TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

## PKP wybuduje w Częstochowie nowy dworzec. Porozumienie z miastem i PKS

**PKP SA, miasto Częstochowa oraz PKS Częstochowa zawarły porozumienie, zostanie rozpisany konkurs architektoniczno-urbanistyczny umożliwiający wybudowanie nowego dworca kolejowego i autobusowego.**

Temat [przebudowy wielkiego gmachu dworca kolejowego](#) na stacji Częstochowa powrócił w dość niespodziewanej formie, bowiem nowy, mniejszy i ekonomiczny w utrzymaniu budynek powstanie przy współpracy z gminą Częstochowa oraz PKS Częstochowa.

#### Państwowo-miejski kabłąk

Obecne dworce kolejowy i PKS zlokalizowane są przy jednej alei, ale formalnie oddzielone są dziesięcioma posesjami, a więc pozornie stoją oddzielnie. Jednakże od zaplecza skomunikowane są mocno zaniedbaną ulicą Orzechowskiego tworzącą naturalny pasaż pieszo-kołowy, z którego korzystają podróżni przesiadający się między koleją a autobusami. W dużej mierze pasaż ten położony jest na gruntach miasta i dziś składa się na niego jezdnia, parkingi dla autobusów, parkingi dla samochodów i perony komunikacji podmiejskiej. Nad całością góruje mało reprezentacyjny gmach głównego oddziału Poczty Polskiej.

Od strony alei Wolności przed dworcem kolejowym znajduje się powstały wraz z nim plac Rady Europy. Jego elementem jest fontanna będąca jednocześnie środkiem zegara słonecznego, którego tarczą jest otaczająca go nawierzchnia. Bliskość torów kolejowych spowodowała „skompresowanie” infrastruktury dworca PKS – perony autobusowe schowane są za mało urodziwym gmachem dworca PKS, a ten z niewielkim trawniczkiem przylega już do alei Wolności.

#### Porozumienie trójstronne

Jeszcze w grudniu PKP SA, PKS Częstochowa i miasto Częstochowa zawarły porozumienie o organizacji konkursu architektoniczno-urbanistycznego, skutkiem którego postawiony zostanie nowy dworzec, mający zastąpić obecne przerośnięte gmazysko PKP oraz pamiętający lata 70. obiekt PKS. PKP SA już wcześniej ogłosiły zamiar wyburzenia częstochowskiego dworca i zastąpienia go ekonomicznym budynkiem, dlatego są one wiodącym podmiotem porozumienia o współpracy przy organizacji konkursu architektoniczno-urbanistycznego.

Michał Stilger, rzecznik PKP SA, na początku stycznia poinformował o przebiegu przygotowań [do organizacji konkursu](#). Kolej otrzymała oferty cenowe na jego przeprowadzenie od kilku oddziałów Stowarzyszenia Architektów RP. – Po otwarciu i weryfikacji ofert zmuszeni byliśmy odrzucić najtańszego oferenta (Oddział SARP w Częstochowie) i przystąpiliśmy do rozmów z Oddziałem SARP w Katowicach – oznajmił w lutym Stilger. Jak jednak dodał, katowiccy architekci po przeanalizowaniu proponowanej umowy zrezygnowali z jej podpisania. – Przystępujemy do ponownego ogłoszenia konkursu na przeprowadzenie postępowania – zdradził rzecznik. Wedle prognoz, właściwy konkurs architektoniczno-urbanistyczny zostanie ogłoszony w kwietniu.





### Miasto aportem z gruntami

Rola częstochowskiego magistratu sprowadzi się w zasadzie do organizacyjnego zlepiania całego przedsięwzięcia w całość, umożliwiając architektom planowanie ruchów na własnych gruntach. – Na tym obszarze jest bardzo duże rozdrobnienie działek i skomplikowana struktura własności – poinformowała w imieniu Wydziału Funduszy Europejskich magistratu rzecznicz Sylwia Bielecka. – Strony dostrzegają potrzebę objęcia opracowaniem konkursowym terenów leżących w pobliżu dworca kolejowego, a stanowiących własność miasta, w szczególności dotyczy to Placu Rady Europy oraz terenów dworca autobusowego, które są z kolei własnością PKS. Objęcie koncepcją całego obszaru przyczyni się do poprawy atrakcyjności i zwiększenia potencjału komercyjnego całego terenu – wyjaśniła.

Próbowaliśmy dowiedzieć się, jak miałyby wyglądać udział PKS Częstochowa, który sam boryka się z trudnościami finansowymi (kierowcy mają otrzymywać wynagrodzenie w ratach), jednak prezes PKS nie znalazł czasu na rozmowę. Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, przewoźnik chce wrócić do [ostatniej koncepcji poprzedniego prezesa](#), Artura Piekacza. Zakładała ona realizację dwupiętrowej galerii handlowej, znajdującej się nad poczekalnią i peronami autobusowymi zlokalizowanymi na poziomie gruntu – z zastrzeżeniem, by nie powtarzać błędów z Wrocławia, gdzie funkcje komunikacyjne są marginalne.

– Zawarcie porozumienia było niezbędne do przygotowania projektu architektonicznego dworca, który ma być zrealizowany w ramach Funduszy Europejskich z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 – podsumowała Sylwia Bielecka.

### Ponad miarę potrzeb

Obecny gmach dworca oddano do użytku w 1996 r. i był on wtedy najnowocześniejszym dworcem w Polsce. Stylistyką reprezentuje on niestety postmodernistyczną surowość lat 90. XX w., kiedy architekci zdawali fascynować się szklanymi ścianami osadzonymi w kolorowych ramach. Dziś taka stylistyka mało komu się podoba.

Największą jednak przywarą dworca jest jego kosztowne utrzymanie, bowiem jest zbyt duży, jak na obecne potoki podróżnych. Zamysłem architekta Ryszarda Frankowicza była obsługa przez dworzec masowych pielgrzymek, przybywających do klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze. Jednakże na początku lat dziewięćdziesiątych pielgrzymi przesiedli się z pociągów na autokary, a dworzec nigdy nie odegrał zamierzonej roli. To właśnie dlatego pozostał on niedokończony do dziś – gmach wschodni (od Piłsudskiego) powstał w skromniejszej wersji. Pierwotnie planowano tutaj bliźniaczy budynek do tego po stronie al. Wolności.

Liczne powierzchnie usługowe w galerii pozostają niewykorzystane, a ich funkcje przejęły poczekalnie w pasażu nad peronami – tylko jedno pomieszczenie służy oczekującym na odjazd i zazwyczaj świeci pustkami.



## Częstochowa. Drzwi otwarte w MPK na 60-lecie tramwajów

**Zbliża się 60. rocznica uruchomienia częstochowskiej sieci tramwajowej i z tej okazji jej operator, MPK, otwiera podwoje zajezdni w ramach obchodów jubileuszu oraz zorganizuje imprezę rekreacyjną, elementem której będzie parada tramwajów.**

9 marca Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Częstochowie otworzy swoją bazę dla zwiedzających w ramach Dnia Otwartych Drzwi Zajezdni. Okazją do organizacji tego wydarzenia jest przypadająca dzień wcześniej sześćdziesiąta rocznica oficjalnego uruchomienia sieci tramwajowej w tym mieście.

### Otwarta zajezdnia

Impreza rozpocznie się o godzinie 10:00 i w ramach niej udostępniona zostanie możliwość zwiedzania terenu zajezdni MPK w Częstochowie mieszczącej zarówno zaplecze tramwajowe, jak i autobusowe. W programie przewidziano między innymi prelekcję dotyczącą bezpieczeństwa zrealizowaną przez Komendę Miejską Policji w Częstochowie, pokaz sztuk walki, konkursy sprawnościowe dla najmłodszych, czy przejazd po terenie zajezdni w należącym do MPK autobusie piętrowym Bristol-Lodekka.

Organizator przewidział także paradę tramwajów oraz, w ramach wydarzeń towarzyszących, wystawę pojazdów klasycznych. W paradzie wezmą udział wszystkie odmiany taboru, jakie przez ostatnich 60 lat woziły pasażerów po trasach, a dużo tego nie ma, albowiem orszak zamknie się w pojazdach 4N1+4ND1, 102Na, 105Na oraz 129Nb.

### 60 lat po szynach

Sieć tramwajową w Częstochowie uruchomiono dopiero w 1959 r. i do momentu renesansu tej trakcji w Olsztynie była ona najmłodsza w Polsce. Ale częstochowska przygoda z tramwajem trwa od końca XIX wieku (pierwsze materiały urzędowe), a w 1901 r. wydano oficjalny plan miasta Częstochowy (a więc zatwierdzony przez władze w Petersburgu), na który naniesiono sieć tramwajową. Niestety nie zrealizowano ani tej inwestycji, ani kilku kolejnych pomysłów budowy sieci, mimo sporego zainteresowania ze strony potencjalnych koncesjonariuszy chcących prowadzić trakcję zarówno pasażerską, jak i towarową. Nie zyskały akceptacji przez administrację carską (ówczesny zaborca na tym terenie).

Ciekawą pozycją na liście takich inwestycji jest praca dyplomowa inż. Jana Kubalskiego z 1926 r., która była gotowym do realizacji projektem budowlanym. Istotnym było przygotowanie kilku elementów umożliwiających dalszą rozbudowę sieci w odległej przyszłości, na przykład układanie podwójnego torowiska na wiaduktach w ciągu linii jednotorowej. Projekt ten zasługuje na uwagę badaczy także z uwagi na przewidziane relacje – sieć połączeń pokrywa się relacjami z obecnie funkcjonującą, choć ta przebiega inaczej (układ komunikacyjny miasta zmienił się na przestrzeni dziejów). Świadczy to o solidnie przeprowadzonej analizie i przygotowaniu autora. Nie dziwota zresztą, że po dyplomie znalazł zatrudnienie w Biurze Studiów Kolei Podziemnej w Warszawie, czyli instytucji przygotowującej budowę metra, a następnie przez wiele lat był dyrektorem tamtejszego MZK.





### 3 lata czasie, ale przed terminem

Kiedy powojenna Polska masowo odwracała się od tramwajów, Częstochowa doczekała się upragnionej inwestycji. Pomógł temu Plan Sześćoletni przewidujący lokalizację w tym mieście jednej z krajowych hut żelaza. Zakład powstał na bazie funkcjonującej na południowych peryferiach miasta prywatnej Huty Hantkego, co wygenerowało problem dowozu pracowników do sporego zakładu. Z oczywistych względów transport autobusowy nie mógł podołać temu wyzwaniu, więc wybrano trakcję o przepustowości mogącej obsłużyć przewidywane potoki pasażerskie.

Do pracy przystąpiono w 1951 r. i torowisko realizowano wraz z nowo budowaną arterią wewnętrzną miasta nazwaną „Osią Pracy”. Budowanie drogi w dużej mierze od podstaw (adaptowano jedynie istniejącą infrastrukturę w centrum) pozwoliło na stworzenie udanego funkcjonalnie układu z torowiskiem wydzielonym z jezdnii na całej długości trasy, co sprawdza się do dziś.

Pierwotnie tramwaje przewidywano oddać w 1956 r., jednak rozmiar przedsięwzięcia, trudności finansowe, materiałowe i geologiczne opóźniły realizację. Oficjalnie ostateczny termin przełożono nieco, co pozwoliło propagandowo ogłosić oddanie inwestycji „przed terminem”. Typowo dla władzy ludowej datą musiało być jakieś święto – w przypadku tramwajów był to Dzień Kobiet, czyli 8 marca. W rzeczywistości wagony liniowo wyjechały dwa dni później. Nie bez znaczenia była tu pierwsza kolizja, kiedy wieczorem 8 marca jeden ze zjeżdżających do zajezdni składów zbyt szybko wjechał na łuk przez zwrotnicę i przewrócił się. Dźwиг trzeba było ściągać z Katowic, więc wagon jeszcze 9 marca leżał na ulicy.

Sieć rozbudowano jeszcze w 1971 i 1984 r. (przedłużenie), a współcześnie w 2012 r. (budowa nowej odnogi w dz. Wrzosowiak). Ruchy miejskie walczą z magistratem o kolejną rozbudowę, tym razem w dzielnicach Tysiąclecia i Parkitka.

Szczegółową historię tramwajów częstochowskich [przedstawiliśmy w tej publikacji](#).

## GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA TO BĘDZIE DZIEŃ POD HASŁEM „VOO VOO”

ZUZANNA SULIGA

10 marca będzie świętem dla wszystkich częstochowskich wielbicieli zespołu Voo Voo. Wieczorem w Teatrze im. Mickiewicza grupa zaprezentuje materiał z najnowszej płyty „Za niebawem”, nieco wcześniej w Miejskiej Galerii Sztuki odbędzie się spotkanie, w którym uczestniczyć będą członkowie grupy oraz dziennikarz muzyczny Piotr Metz.

Voo Voo, które od lat współtworzy częstochowianin Mateusz Pospieszalski, wyruszyło właśnie w trasę promującą najnowszy krążek „Za niebawem”. Album ukazał się 15 lutego nakładem wydawnictwa Agora SA. Promuje go teledysk „Się poruszam I”, którego bohaterką jest Francuzka Nadia Vadori-Gauthier, doktorka sztuk performatywnych. Od mo-



Zespół Voo Voo

mentu zamachu na redakcję „Charlie Hebdo” w 2015 r. codziennie minuta tańca wyraża swój sprzeciw wobec przemocy.

- Za nami pierwsze występy z programem z najnowszej płyty. Cały koncert wypełniły nowe utwory. Pu-

bliczność była zachwycona, a nawet jeden ze słuchaczy zrelacjonował entuzjastycznie nasze występy w radiowej Trójce. Ja sam uważam, że to piękna płyta. Bardzo lubię teksty Wojtka Waglewskiego, jego spostrzeżenie świata. A te są bardzo ak-

tualne, bardzo na czasie i o tym, co nas obecnie dotyka – mówi Pospieszalski.

Na koncertowej mapie nie mogło zabraknąć rodzinnej miejscowości muzyka. „Za niebawem” zabrzmi więc w niedzielę 10 marca w Teatrze im. Mickiewicza. Koncert zaplanowano na godz. 19. Wydarzenie cieszyło się takim zainteresowaniem, że bilety zostały już wyprzedane.

Drugą niedzielą marca w całości upłynie pod hasłem „Voo Voo”. Oprócz koncertu odbędzie się bowiem spotkanie organizowane przez Miejską Galerię Sztuki dedykowane książce „Voo Voo. Dzień dobry wieczór”. To wywiad z ręką, który dziennikarz muzyczny Piotr Metz przeprowadził z członkami grupy.

- To nie jest biografia. Jest to opowieść pisana z punktu widzenia zespołu. To, co zawarłem w tej książce, to nie wywiad, to rozmowa, w której cały czas zamieniałem się w słuchacza – tak opisywał proces powstawa-

nia książki Metz. I dodał: - Wojciech Waglewski i jego koledzy to wspaniali gwiazdzy. Ja tylko od czasu do czasu wtrącałem kolejny temat, a opowieść płynęła przez kilkadziesiąt godzin. To, co najciekawsze, zostało wybrane do książki.

Teraz opowieści dotyczące zespołu i powstania biograficznej książki zabrzmią w sali kina studyjnego Iluzja. Spotkanie z udziałem Piotra Metz i członków Voo Voo rozpocznie się o godz. 15.

- Pan redaktor Piotr Metz kontynuuje współpracę z naszą galerią. Spotkanie nie jest oczywiście jedynym tego dowodem. Niebawem będziemy wspólnie realizowali zapowiadaną od dawna wystawę dedykowaną The Beatles - zdradza szefowa Miejskiej Galerii Sztuki Anna Pałeczek-Szumlas.

Wstęp na spotkanie jest wolny, obowiązuje jednak wejściówka, której wydaje kasa galerii (Al. NMP 64). Uwaga! Zostało ich już niewiele. ☺





## To nie jest polska wersja „Kamasutry”

Wydana kilka miesięcy temu „Istota” wywołała spore zamieszanie. To pierwsza w kraju powieść graficzna stworzona przez kobiety.

Za przedsięwzięciem, które miało przełamać to, że „kobiecie nadal nie wypada mówić o swoich pragnieniach erotycznych”, stoi między innymi częstochowianka Aleksandra Hirszfeld.

ZUZANNA SULIGA

Choć urodziła się w Poznaniu, to odłączyła się dwa lata, związała się z Częstochową. Tu ukończyła II LO im. Traugutta. Aktualnie Aleksandra Hirszfeld mieszka i pracuje w Warszawie, gdzie uczy studentów, pisze artykuły i przede wszystkim realizuje projekty artystyczno-społeczne. Na nich koncentruje się najmocniej. Są to przeważnie projekty, które z założenia skupiają się na analizie czy budowaniu świadomości społecznej, często poruszając trudne tematy tabu.

Taka idea towarzyszyła z pewnością wydaniu „Istoty” - pierwszej w kraju erotycznej powieści graficznej stworzonej przez kobiety. Pomyśl jej wydania narodził się z potrzeby uzupełnienia obecnej na rynku luki kobiecej perspektywy na przyjemność w seksie. Częstochowianka została nie tylko współautorką, ale i współproducentką przedsięwzięcia.

W przestrzeni publicznej mamy do czynienia głównie z fantazjami naznaczonymi męską perspektywą. W Polsce, choć pomatu to się zmienia, kobiecie nadal nie wypada mówić o swoich pragnieniach erotycznych. Zanim ruszyliśmy z projektem razem z Agatą Nowicką, współautorką projektu, przeprowadziliśmy wiele rozmów mniej lub bardziej prywatnych z różnymi kobietami, z których jasno wynikało, że kobieca seksualność w Polsce jest nadal tematem tabu - wyjaśnia Hirszfeld. - Podmiotowość erotyczna, którą każdy z nas posiada, jest równie ważna jak to, kim chcemy zostać w życiu, jakie mamy preferencje kulinarne czy w co chcielibyśmy się ubierać, a jednak nasza kultura tlami w nas tę część naszej podmiotowości. Jesteśmy wychowani w kulturze chrześcijańskiej, gdzie sfera seksualna jest obciążona mitem grzechu. Dlatego chcielibyśmy odebrać tę sferę, by stała się równie ważną i neutralną jak inne nasze potrzeby - zaznacza.

### To miała być prowokacja

Autorka nie ukrywa, że w dużej mierze miała to być prowokacja. Tak jak w mrowisku, który miał wzniesić dyskusję wokół seksualności, a konkretnie wokół upodmiotowienia kobiet.

Biorąc pod uwagę dokonujące się na naszych oczach przemiany emancypacyjne zmieniające pozycje i możliwości kobiet, powinniśmy jako społeczeństwo na nowo przyrzeć się wzorcom więzi, a w tym i relacjom seksualnym. „Istota” to jednak nie propozycja

konkretnego modelu, sztywno uszyty gorset czy też polska wersja „Kamasutry” z pozycjami, tylko świadome rzucenie na stół rękawicy z problemem, nieco fantazyjnej, w pięknej oprawie, mającej zachęcić do rozmowy o seksie i partnerstwie. To, czego nam brakuje w tym kraju, to nie kolejna ideologia w punktach, tylko edukacja seksualna pozwalająca jednostkom świadomie rozważać swoją podmiotowość seksualną i relacje intymne. Do tego niezbędna jest otwarta publiczna rozmowa - przynajmniej częstochowianka.

### Od podziękowań po głosy krytyki

„Istota” składa się z siedmiu nowel. Scenariusze kolejnych rozdziałów Hirszfeld i Nowicka tworzyły z myślą o zaproszonych do współtworzenia powieści konkretnych artystkach, wśród których znajdują się Dagmara Matuszak, Joanna Krótka, Eva Juszcuk, Agata Bogacka i Ada Buchholz.

Erotyczna powieść graficzna ukazała się na rynku w ubiegłym roku. Spotkanie ją promujące odbyło się m.in. w Muzeum Częstochowskim. Publikacja wzbudziła sporo emocji i zebrała przeróżne opinie: od pochwał po krytykę.

- Dostałyśmy masę maili od kobiet z podziękowaniami za to, że mówimy otwarcie o ważnych dla nich sprawach, że dajemy im się do własnych prywatnych rozmów z partnerami. Ale znalazły się również głosy krytyki. Na przykład podczas jednego z wywiadów dostałam pytanie od dziennikarza, jak to jest możliwe, że we wszystkich naszych nowelach kobiety mają ochotę na seks. To było dla mnie bardzo zaskakujące i mówiące dużo o tym, czego się oczekuje w Polsce od kobiet. Bierność i wstrzemięźliwość. Oczywiście tylko na poziomie publicznej debaty, bo znowu po rozmowach w kulturach z mężczyznami bardzo często wychodzi na jaw, że tak naprawdę marzą o tym, by kobiety inicjowały, były bardziej aktywne i mówiły im o swoich pragnieniach - opowiada Hirszfeld.

### Aktywna realizacja kobiecego pragnienia

Bez względu na opinie „Istota” zwróciła uwagę na sporo znaczących problemów. W tym powtarzany wielokrotnie brak edukacji seksualnej. Hirszfeld zaznacza, że istotne jest przede wszystkim to, że udało się za sprawą powieści poruszyć kilka ważnych pytań.

- Z założenia ten zbiór nowel jest skupiony na aktywnej realizacji kobiecego pragnienia. Chcielibyśmy tym sposobem zadać pytanie, dlaczego apologeta seksu w ustach kobiety cią-



Jedna ze stron powieści graficznej „Istota” - ilustracja autorstwa Katarzyny Borkowskiej

gle budzi niesmak i powątpiewanie. Czy pozostaje nam tylko scenariusz, że kobieta ma odmawiać, bo głowa ją boli? Myślę, że to wszystko bierze się z faktu, że seks jest nadal bardzo często narzędziem w rękach gry o władzę czy narzędziem manipulacji, a nie jest traktowany jako seks dla samego seksu. Z założenia pisaliśmy o pozytywnych doświadczeniach, w których jest przestrzeń na realizację pragnienia kobiecego. W mediach i prasie jest mnóstwo tematów poruszających kwestie niespełnienia w seksie, złych doświadczeń, złego dotyku, przemocy w seksie. To wszystko jest w świecie i jest tego w nadmiarze. Dlaczego? Bo jest to temat warty. Nie ma edukacji seksualnej. Nie ma przyzwolenia na mówienie o tym głodzie czy tej siłę, która w nas tkwi. Seks jest nadal męskim narzędziem zarządzania władzy w relacji, a nie jej budowaniem. „Istota” chciałaby pokazać, że seks w oczach świadomych swojej seksualności kobiet może być ważny, może dawać przyjemność i budować tożsamość obojga partnerów - podsumowuje częstochowianka

### Po „Istocie” pora na „Entuzjastki”

Aktualnie Hirszfeld pracuje nad nowymi projektami, wśród nich jednym z najistotniejszych są „Entuzjastki”. Ogólnopolskie przedsięwzięcie składać się będzie ze 100 krótkich wideo-wywiadów nagranych z kobietami, które działają społecznie. Dotąd udało się nagrać już 50 rozmów z bohaterkami. 8 marca na Dzień Kobiet zostaną opublikowane pierwsze materiały w sieci.

- Tytułowe entuzjastki to sprawcze admistratorki życia i swojej działalności, które wykorzystują własne kompetencje, by pomagać innym realizować własny potencjał. Celem projektu jest budowanie katalogu współczesnych polskich kobiecych sylwetek, które mogą zainspirować innych do działania oraz przywrócić się do wzmocnienia poczucia solidarności i sprawczości wśród kobiet - wyjaśnia autorka. - Dla mnie to przedsięwzięcie jest niezwykle ważne. Prace dostępne będą w internecie, więc bardzo liczę na to, że „Entuzjastki” pokażą całemu światu, jak wspaniałe, odważne i mądre kobiety mieszkają w naszym kraju - dodaje Aleksandra Hirszfeld. o

### Aleksandra Hirszfeld

Rocznik 1979. Studiowała fotografię na Wydziale Operatorskim Szkoły Filmowej w Łodzi, jest doktorem filozofii Uniwersytetu Warszawskiego. W swoich projektach skupia się na analizowaniu świadomości społecznej. Jej instalacja „Information Absorber” badająca przestrzeń publiczną w demokratycznych państwach była prezentowana w Muzeum Jean Tinguely w Bazylei (razem z pracami m.in. Mariny Abramowicz czy Thomasa Hirschhorna). Jest autorką książki „Co rządzi obrazem? Powtórzenie w sztukach audiowizualnych”, współautorką pierwszego w Polsce reportażu snapchatowego o uchodźcach. Współpracowała m.in. z „Kwartalnikiem Filmowym”, „Dwutygodnikiem”, „Art and Science Meeting”, „Monitor Magazine” i „Wyborczą”.



# Wulgarne listy fotografa z Kielc

Kielczan nazywa swoloczą, do pracowników muzeum pisze: „niech kupi Pani nóż 14,5-centymetrowy i zaj... Prezydenta Bydgoszczy”, a urzędnikom w Częstochowie skarży się: „Żaden ch... nie odpisał”. Fotografem z Kielc zajęła się prokuratura.

MAREK MAMOŃ, REMIGIUSZ JASKOT, CZĘSTOCHOWA, GAL

Ostatnio postawił na nogi urzędników w Częstochowie i Bydgoszczy.

W tym pierwszym mieście startował w konkursie „Klimaty Częstochowy”. W trakcie wystawy pokonkursowej organizatorzy - urząd miasta oraz prezydent Krzysztof Matyjaszczyk - otrzymali wulgarne listy utrzymane w tonie pretenzji.

Autor twierdził, że nie doceniono jego twórczości i nie powieszono na wystawie ani jednej jego pra-

cy. Domagał się wyjaśnień (także od... „Wyborczej”, która pisała o imprezie). Gdy nie doczekał się odpowiedzi z magistratu, w sobotę 2 marca na skrzynki mailowe m.in. prezydenta Matyjaszczyka i jego zastępcy Jarosława Marszałka wysłał list: „Żaden ch... nie odpisał. Rozumiem, że z gazety wyborczej nie odpisują - może już ich wreszcie zagazowano, ale co z urzędem miasta? czy Matyjaszczyka tak samo zaj... jak tego prezydenta gdańska?” [pisownia oryginalna, wulgaryzmy oceniliśmy - red.].

Treść przeanalizowali prawnicy urzędu miasta. Uznali, że wpis wyczerpuje znamiona tzw. mowy nienawiści i podżegania do popełnienia przestępstwa i nie należy go lekceważyć. Zwłaszcza po tragicznej śmierci Pawła Adamowicza i ostatnich groźbach zamachu wysyłanych przez 28-letniego krakowianina prezydentom niektórych miast.

**Kielczanin, jeden z wyróżnionych w konkursie, nie mógł dojść do porozumienia z pracownikami muzeum. W ostatniej wiadomości narzekał, że trudno mu dojechać do Bydgoszczy**

W tym tygodniu Urząd Miasta w Częstochowie o sprawie poinformował prokuraturę. Dostarczył też dane osobowe i adres fotografa.

Jak ustaliła „Wyborcza”, wszystko wskazuje na to, że ten sam mężczyzna 1 marca postawił na nogi Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy.

Fotograf startował w XII Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Śladami Leona Wyczółkowskiego - martwa natura w twórczo-

ści artysty”. Część autorów otrzymała informację, że ich prace zakwalifikowały się na wystawę pokonkursową. Jej dokładny, czerwcowy termin miał dopiero zostać wyznaczony. Kielczanin, jeden z wyróżnionych w konkursie, nie mógł dojść do porozumienia z pracownikami muzeum. W ostatniej wiadomości narzekał, że trudno mu dojechać do Bydgoszczy. „Siedem godzin jazdy w XXI w. to zbrodnia w biały dzień!” - pisał. „Gdyby dojazd był łatwiejszy, to chętnie bym przyjechał, aby sprawdzić, czy mieszkańcy Bydgoszczy są taką samą swoloczą jak kielczanie” - dodał. Maila zakończył słowami: „Tak więc niech kupi Pani nóż 14,5-centymetrowy i z... Prezydenta Bydgoszczy w ramach wdzięczności za taki stan rzeczy”.

Według muzeum doszło do przestępstwa podżegania do zabójstwa. Sprawę skierowano do prokuratury.☉





## WYSTAWA NA 8 MARCA. SIÓDMA EDYCJA I OSIEM KOBIET

POD PATRONATEM  
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

Izabela Kita, Sabina Lonty, Krystyna Misiak, Halina Nowicka, Ewa Rosiek-Buszko, Alina Sibera, Mira Skoczek-Wojnicka, Katarzyna Zawierucha. Dla tych ośmiu artystek warto zajrzeć 8 marca do Konduktorowni na wernisaż Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki „8 Kobiet”.

„8 Kobiet” to cykliczna wystawa, która na dobre zagościła już na mapie kulturalnej Częstochowy. Dotychczas odbyło się sześć edycji poświęconych szeroko rozumianym sztukom wizualnym. Wszystkie odsłony organizowano w Konduktorowni, siedzibie Regionalnego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie. Była również jedna edycja specjalna: zrealizowana w grudniu 2018 r. w Galerii Zofii Weiss w Krakowie (wernisaż odbył się dokładnie w 100. rocznicę podjęcia uchwały o przyjęciu kobiet na studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych).

Za całym przedsięwzięciem stoi malarka Małgorzata Stępiak, która jest również kuratorką kolejnych wystaw.

Wernisaż zawsze odbywa się 8 marca i prezentuje różnorodną twórczość ośmiu artystek. Tytuł cyklu został zaczerpnięty z filmu w reżyserii Francois Ozona z 2002 r. W jego recenzji czytamy: „8 aktorek gra 8 typów kobiet, 8 wymiarów kobiecości. Środek zimy. Domostwo na odludziu. Ośiem kobiet [...]. Każda ma sekret...”.

- Analogie odległe, ale wyjątkowa cyfra powraca - 8 artystek i 8 sugestywnych propozycji plastycznych. Twórczynie dzielą się z nami swą sztuki,

GRZEGORZ SKOBIŃSKI, AGENCJA GAZETA



Ubiegłoroczna wystawa „8 kobiet”

ką, uchylają rąbka tajemnicy, sekretu... Każda z filmowych bohaterek wykonuje na ekranie znany utwór muzyczny we własnej aranżacji. Każda z artystek odsłania przed nami swój intymny, wewnętrzny świat... - wyjaśnia Małgorzata Stępiak. - Ta wystawa prezentuje polskie malarki wywodzące się z różnych środowisk artystycznych. Celem jest uświadomienie odbiorcy roli polskich kobiet we współczesnej kulturze i sztuce oraz wskazanie głównych nurtów i problemów poruszanych przez współczesne artystki. Wybór daty wernisażu na 8 marca każdego roku, czyli Międzynarodowy Dzień Kobiet, jest świadomy ze względu na u honorowanie tego święta w oryginalny i szlachetny sposób. Z roku na rok wystawa nabiera większej rangi - zaznacza.

Stępiak podkreśla także, że od początku ideą było to, by wystawa była wolna od jakichkolwiek odniesień i kontekstów.

- Ta wystawa prezentuje sztukę tworzoną szczerze, z autentycznej potrzeby serca. Jest programowo neutralna. Autorki wybierają prace, które w danej chwili są dla nich najważ-

niejsze - podkreśla pomysłodawczyni „8 Kobiet”.

Tegoroczna edycja ogólnopolskiego przedsięwzięcia jest już siódmą z kolei. Według zapowiedzi stanowić będzie pokaz malarstwa współczesnego. Swoją twórczość zaprezentują utytułowane artystki mogące się pochwalić naprawdę dużym dorobkiem: Izabela Kita, Sabina Lonty, Krystyna Misiak, Halina Nowicka, Ewa Rosiek-Buszko, Alina Sibera, Mira Skoczek-Wojnicka i Katarzyna Zawierucha.

- Twórczość wszystkich tych artystek charakteryzuje się pewną lekkością i subtelnością oraz znakomitą warsztatową - dodaje Stępiak.

Piątkowy wernisaż w Konduktorowni (ul. Piłsudskiego 34/36) rozpocznie się o godz. 19. To jednak niejedyna propozycja artystyczna na ten wieczór. W galerii Kantor Sztuki mieszczącej się na piętrze zaprezentowana zostanie wystawa „Ona i On”, podczas której swoje prace pokażą Małgorzata Stępiak i Redi Bo. Wstęp jest wolny. ☺



### INTERWENCJA OŚWIATOWA

# Podwójny rocznik, podwójne kłopoty

Dlaczego Częstochowa pozwala uczniom składać papiery tylko do trzech szkół średnich? – pyta mama ucznia.  
– Bez tego limitu byłoby im łatwiej. Warszawa np. nie ogranicza liczby szkół, do których można składać papiery

**DOROTA STEINHAGEN**

Przed absolwentami likwidowanych gimnazjów i odtworzonych przez min. Annę Zalewską ośmioklasowych podstawówek poważne zadanie: jedni i drudzy od 13 maja będą walczyć o miejsce w wymarzonej szkole średniej. A że rocznik jest podwójny, zaś renomowane szkoły nie są z gumy i klas nie będzie w nich dwa razy więcej - dostać się będzie znacznie trudniej.

Aby uniknąć sytuacji, że dzieci nie dostaną się do żadnej ze wskazanych przez siebie szkół, niektóre miasta zmieniły zasady rekrutacji i pozwalają składać papiery do więcej niż jednej. W Warszawie np. w ub. roku można się było ubiegać o miejsce w ośmiu szkołach, w tym - ograniczeń nie ma. W Poznaniu zamiast trzech szkół uczniowie mogą wskazać dziewięć. Władze tych miast uważają, że pozwoli to uniknąć sytuacji, gdy gromady spłoszonych uczniów i ich rodziców po ogłoszeniu wyników naboru biegają od szkoły do szkoły i szukają miejsca w jakiegokolwiek z nich.

- I w efekcie łądają w szkole zupełnie przypadkowej, o której w ogóle nie myśleli - ocenia mama częstochowskiego gimnazjalisty. - Gdyby mógł wskazać np. pięć szkół, to nawet gdyby dostał się do tej piątej, miałby poczucie, że to się stało zgodnie z jego wolą.

**W ub. roku Częstochowa szykowała miejsca dla 2714 uczniów z miasta i powiatu, w tym potrzebuje ich dla 6011 osób. W najbardziej popularnych szkołach nie da się utworzyć podwójnej liczby klas, bo by się uczniowie musieli uczyć na dwie zmiany, a to z kolei wykluczałoby z grona uczniów dzieci spoza miasta, które nierzadko po godz. 16 nie mają już autobusu powrotnego**

- Zastanawialiśmy się, czy nie zwiększyć puli szkół do wskazania - przyznaje Ryszard Stefaniak, wice-

prezydent odpowiedzialny za częstochowską oświatę. - Skonsultowaliśmy to z dyrektorami. To oni uznali, że nie będzie to miało wpływu na przebieg rekrutacji. Zgodnie z ich opinią częstochowscy uczniowie będą mogli wskazać, tak jak w ubiegłym roku, trzy szkoły.

Jednym ze zwolenników takiego rozwiązania był Stanisław Dzwonnik, dyrektor „Żeromskiego”. - Bo to by i tak nic nie zmieniło - zapewnia. - Niezależnie od puli szkół do wyboru uczniowie i tak będą mieli kłopoty z dostaniem się do najbardziej renomowanych. Te kłopoty zafundowała im minister Zalewska, beztrąsko pozwalając, by naraz do szkół średnich szły dwa roczniki. Znam wykładawcę Politechniki Częstochowskiej, który próbuje przekonać swojego syna ósmoklasistę, by może jednak przestał się tak dobrze uczyć i nie zdał. Za rok będzie mu łatwiej. A że poszedł do szkoły od sześcioletnia, można uznać, że ma rok w zapasie.

Dlaczego Dzwonnik uważa, że pula szkół do wyboru sytuacji uczniów nie zmieni? - Bo w Częstochowie miejsc

w szkołach jest wystarczająco dużo. Każdy uczeń będzie mógł rozpocząć naukę 1 września. Miejsc zabraknie przede wszystkim w najbardziej renomowanych liceach i ewentualnie na najbardziej popularnych kierunkach w niektórych technikach. Gdyby uczniowie mieli możliwość wskazania pięciu szkół zamiast trzech, i tak skończyłoby się na tym, że wybraliby cztery najbardziej popularne licea i jedną szkołę, do której mają realną szansę się dostać. Po ogłoszeniu list przyjętych do poszczególnych placówek nie da się uniknąć wędrówek zdenerwowanych uczniów i ich rodziców.

Jak twierdzi Dzwonnik, w tym roku jak w żadnym innym najważniejsze jest przekonać rodziców i ich dzieci, że najistotniejszy jest mądry wybór: szkoły odpowiadającej możliwościom uczniów i jako trzeciej szkoły, do której dostaną się bez problemu. Na szczęście w Częstochowie coraz popularniejsze jest kształcenie zawodowe, w szkołach branżowych i technicach, więc nie wszyscy będą chcieli w nowym roku szkolnym uczyć się w liceach ogólnokształcących. o





### WYBORCZA.PL

## 60 lat tramwajów w Częstochowie. Czym jeździliśmy przez te lata?

8 marca 1959 r., w Dzień Kobiet, na siedmiokilometrową trasę z Kucelina do ul. Worcella wyjechały pierwsze tramwaje. Niebawem, bo już po 4 miesiącach, otwarto linię nr 2 od domu kultury na Rakowie również do ul. Worcella. W komunikacji miejskiej nastąpiła nowa era.

Gdy dyskutuje się dziś o europejskich trendach i najlepszych praktykach w zarządzaniu komunikacją w miastach, to w Polsce wskazuje się często na Olsztyn, który po 1989 r., jako jedyne miasto w naszym kraju, zdecydował się zbudować od podstaw sieć tramwajową. W tym miejscu powinniśmy krzyknąć „hola!” - bo Częstochowa dokonała takiego kroku jeszcze w dobie PRL-u, w 1959 r. Też jako jedyna w tamtej epoce i w dodatku w sposób wizjonerski, wbrew ówczesnej modzie na likwidację tego środka transportu. W latach 50. i 60. XX wieku z tramwajami żegnały się Legnica, Jelenia Góra, Wałbrzych, Inowrocław, Słupsk, Olsztyn (ten sam, który teraz sieć zbudował na nowo!) oraz Bielsko-Biała, co potem odbiło im się czkawką. Jak bowiem pokazał czas - tramwaj to nie tylko świetny środek transportu, który najlepiej radzi sobie z korkami, ale ma też walor miastotwórczy. Decyzja o jego wprowadzeniu w Częstochowie wyprzedziła więc renesans tego środka transportu o kilka dekad.

Od 1959 r. Częstochowa rosła z tramwajem

Budowa linii tramwajowej nie była w Częstochowie inwestycją stricte komunikacyjną: stanowiła element wielkiego planu urbanistycznego (w historii miasta nie było już nigdy potem tak ambitnego), polegającego na poprowadzeniu poprzecznego w stosunku do Al. Najświętszej Maryi Panny ciągu alej łączącego intensywnie rozbudowywaną w latach 50. i 60. hutę i Raków ze śródmieściem oraz przyszłymi północnymi dzielnicami. Inwestycje hutnicze miały przy tym kluczowe znaczenie i to one stanowiły impuls do przekształceń w rozplanowaniu Częstochowy oraz w asygnacie przez rząd odpowiedniej puli pieniędzy. „Oś pracy” - jak nazwano nową arterię - obrosła z czasem blokami na Ostatnim Groszu, Tysiącleciu, Północy. Zaś rolą tramwaju było zapewnienie sprawnej i wydajnej komunikacji między nimi, ale przede wszystkim wagony miały dowieźć tysiące pracowników do coraz większej huty. Ta ostatnia w systemie transportu miejskiego nie ma już takiego znaczenia jak kiedyś - ale tramwaj się znakomicie obronił. Dzięki odpowiedniemu wytyczeniu jego trasy wzdłuż pasma zabudowy na osi północ-południe stanowi dziś kręgosłup komunikacyjny Częstochowy.

Projektantami „osi pracy” byli młodzi wtedy urbaniści, Czesław i Irena Kotelowie. Do stworzenia nowego ciągu komunikacyjnego wykorzystali w centrum stosunkowo szerokie al. Wolności i Kościuszki, ale pozostałe ulice musieli wytyczyć w dziewiczym terenie. Al. Pokoju stała z powierzchni ziemi osiedle biedadomków, które zastąpiono wysokimi kamienicami o socrealistycznym szlifem. Al. Związku Walki Młodych (Niepodległości) przecięła Ostatni Grosz, wymuszając liczne rozbiórki kamiennych domków, ale z czasem pobudowano tu bloki, w tym wieżowce. Kolejną przeszkodą była kamienica przy ul. Jasnogórskiej stojąca na osi urywającej się w tym miejscu al. Kościuszki - jej rozbiórka otwarła na inwestycje mieszkaniowe olbrzymie, puste tereny Zawad (potem przemianowanych na Tysiąclecie). Choć przylegały one do śródmieścia, do tej pory były niewykorzystane, mimo przeróżnych planów, rysowanych jeszcze w czasach zaboru rosyjskiego. Impuls do rozwoju tego terenu dał właśnie tramwaj.





Poprowadzoną wzdłuż „nowych alej” linię zakończono pierwotnie pętlą przed ul. Worcella, w miejscu, gdzie dziś stoi blok zwany falowcem. Wkoło rozciągały się jeszcze ogrody warzywne i sady, ale nieco dalej stał już wydział budowy maszyn politechniki, a na horyzoncie majaczyła budowa wielkiego szpitala przy obecnej ul. PCK.

Decyzję o budowie linii tramwajowej podjęto w 1951 r., a po ośmiu latach, 8 marca 1959 r., na ulice wyjechał pierwszy tramwaj linii 1 kursujący od ul. Worcella na Kucelin. Jeszcze tego samego roku na Rakowie powstało jednotorowe odgańlenie na ul. Łukasieńskiego zakończone mijanką tuż za skrzyżowaniem z ul. Okrzei (ówczesne tramwaje, podobnie jak coraz częściej również dziś, były dwukierunkowe, więc nie wymagały pętli). Pojechał tędy tramwaj nr 2, też z ul. Worcella. Zaczęła się nowa era miejskiej komunikacji w **Częstochowie**.

Tramwaje: Podejście pierwsze - 1903

O tramwajach myślano w **Częstochowie** jednak dużo wcześniej. Przetarg na budowę magistrat rozpiął już w 1903 r. Szukając na początku XX stulecia firmy, która wybudowałaby i eksploatowała tramwaje, władze miasta chciały przypieczętować jego pozycję jako liczącego się ośrodka przemysłowego Królestwa Polskiego. Był to bowiem czas wielkiej prosperity: „Miasto zabudowywało się tak szybko kamienicami, że kto nie był w niem przez kilka lat, już błądzi po ulicach” - pisał Jacques Leonard de Verdmont w przewodniku z tamtego okresu. Rosła liczba mieszkańców: w 1827 r., tuż po połączeniu nadwarciańskiej **Częstochowy** z podjaskogórką Częstochówką (co dało asumpt do wytyczenia Al. NMP) było ich tylko 5 tys., a w 1908 - 71 tys., a uwzględnivszy znajdujące się wtedy poza granicami **Częstochowy** Raków, Ostatni Grosz, Stradom i Wyczerpy - pewnie ponad 100 tys.

Miasto planowało wtedy trzy linie tramwajowe zbiegające się w najruchliwszym wówczas punkcie, jakim był Nowy Rynek (pl. Daszyńskiego). Pierwsza miała biec ul. Krakowską do fabryki Motte (późniejszy Elanex) bądź kawałek dalej do **Częstochowianki** (Polontex). Druga prowadziaby Alejami na Jasną Górę, posiadając trzy odgańlenia: do dworca, na ul. Teatralnej (Wolności) i do cmentarza św. Rocha. Trzecią trasę planowano do przedmieścia Kule.

W ogłoszeniu o przetargu ustalono, iż opłata koncesyjna wyniesie 3 proc. od wpływów, a jeśli zysk przekroczy 6 proc. - tramwaje były wtedy dochodowe, bo motoryzacja nie istniała - to do kasy miasta należy wpłacić 20 proc. jego wartości. Wymieniono też listę kar, którym podlegały nierzetelny koncesjonariusz. Np. 10 rubli za każdy nieodprawiony według rozkładu wagon.

Do konkursu przystąpił warszawski oddział Rosyjskiego Towarzystwa „Schucker i Co”, Kantor Techniczny „Orion” z Warszawy, Centralne Towarzystwo Elektryczne z Petersburga oraz firma Union z Rygi, będąca spółką córką Union Electricitäts Gesellschaft z Berlina; ta zaś była europejskim przedstawicielem General Electric Company z USA. Z zachowanych dokumentów wynika, że miasto nie dokonało wyboru, gdyż żadna z ofert nie spełniała warunków.





W 1905 r. pojawił się jeszcze jeden projekt Georga Franza Karola Gustawa (czworga imion) Poule z Chénée koło Liege w Belgii. Poule nie określił, jaki zastosuje napęd w tramwajach - acz zaznaczył, iż w grę wchodzi elektryczny bądź pneumatyczny. Ten ostatni wynalazek stanowił wówczas realną alternatywę, ale ostatecznie przegrał konkurencję z coraz doskonalszym i niezawodnym silnikiem elektrycznym: ostatnią linię tramwaju na sprężone powietrze we francuskim La Rochelle zamknięto w 1929 r. **Częstochowa** natomiast od razu odrzuciła propozycję pana Poule.

Tramwaje: Podejście drugie - 1908

W 1908 r. **Częstochowa** zaczęła się intensywnie przygotowywać do planowanej w kolejnym roku wielkiej Wystawy Przemysłu i Rolnictwa. Miała to być impreza wyjątkowa, o niespotykanym dotąd rozmachu, gromadząca wystawców z całego Królestwa Polskiego. Tereny wystawowe wytyczono po obu stronach dzisiejszych ul. Waszyngtona i 7 Kamienic. W tych właśnie okolicznościach do magistratu wpłynęły dwie nowe tramwajowe oferty. Tym razem autorstwa **częstochowskich** przedsiębiorców.

Henryk Markusfeld, znany przemysłowiec i filantrop (m.in. finansował budowę szpitala na Zawodziu) wraz z Cyprianem Apanowiczem reprezentowali firmę „Siła i Światło”, która w 1907 r. kupiła od warszawskiego kantoru „Orion” koncesję na oświetlenie **Częstochowy**. Kolejnym udziałowcem tramwajowego biznesu był Władysław Bogusławski, właściciel folwarku Zacisze. Panowie planowali położyć tory tramwajowe od dworca do Jasnej Góry oraz przez Nowy Rynek do fabryki Motte. Trzecia linia miałaby bieć ul. Teatralną (Wolności) do stacji kolei herbskiej zlokalizowanej wtedy przy dzisiejszej ul. Boya-Żeleńskiego.

Konkurencyjny projekt właściciela **częstochowskich** telefonów Jana Beldowskiego zakładał budowę sieci o nieco większym zasięgu - m.in. do Pelcerów (Wełnopolu), ale za to miały to być archaiczne już wtedy tramwaje konne. Nic więc dziwnego, że nie zyskał uznania. Magistrat zawarł umowę z „Siłą i Światłem”, ale z niejasnych powodów nie zaakceptowały jej gubernialne władze zwierzchnie w Piotrkowie.

Tramwaje: Podejście trzecie - 1913

Ostatnią przed I wojną światową próbę budowy tramwajów podjęła w 1913 r. znów „Siła i Światło” - będąca już wtedy w rękach kapitału belgijskiego. Belgowie postanowili kooperować z petersburskim Ssudowagonem, mającym doświadczenie w budowie tramwajów. Ciekawostką jest to, że oferent planował użytkowanie także tramwajów towarowych, które rozwoziłyby z dworców ładunki do firm pozbawionych bocznicy kolejowych. Umowy z Ssudowagonem nie zdołano wynegocjować do wybuchu I wojny światowej. Zresztą niedoszły koncesjonariusz wykrakał nieszczęście, zamieszczając w ofercie warunek: „ruch (na trasach tramwajowych) może być wstrzymany z powodu przejścia wojsk. Firma nie płaci wtedy kar za nieobsłużenie i niewykonanie kursów”.



Tramwaje: Podejście czwarte - 1926

Do idei tramwajów powrócono po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Najbardziej zaawansowany projekt pochodzi z 1926 r. Jego autorem był Jan Kubalski, którego w 1938 r. prezydent Warszawy Stefan Starzyński powołał na szefa biura mającego przygotować plan budowy metra, a który po zakończeniu II wojny światowej kierował odbudową stołecznych tramwajów.

**Częstochowie** inż. Kubalski sugerował tramwaje wąskotorowe - jako tańsze i łatwiejsze do prowadzenia ciasnymi ulicami. Był to przy tym pierwszy projekt, w którym tramwaje miałyby dotrzeć na Raków. Sieć liczyłaby 14 km i składała się z pięciu linii:

\* nr 1 dworzec „wiedeński” - I Aleja - Nowy Rynek - Narutowicza (obecne ul. Krakowska - Bardowskiego - al. Wojska Polskiego) do skrzyżowania z obecną ul. Okrzei na Rakowie.

\* nr 2 dworzec Stradom - 1 Maja - al. Wolności - I Aleja - Nowy Rynek - Warszawska - cmentarz Kule

\* nr 3 Nowy Rynek - Aleje - 3 Maja - Rynek Wieluński - św. Rocha do skrzyżowania z Wręczycką

\* nr 4 dworzec „wiedeński” - Aleje - 7 Kamienic - Jasna Góra

\* nr 5 św. Barbary (od Zaciszańskiej) - 7 Kamienic - Aleje - Nowy Rynek - Mirowska do targowiska.

Na obecnym placu Daszyńskiego węzeł tramwajowy miał być urządzony w formie pętli okalającej plac. Natomiast zajezdnia miałaby się znajdować przy ul. Krakowskiej w miejscu, gdzie później pobudowano reprezentacyjny gmach szkolny mieszczący obecnie V LO im. Mickiewicza.

Projekt ten, podobnie jak drugi - zgłoszony przez dobrze już nam znaną „Siłę i Światło” - nie doczekał się realizacji z powodu wybuchu kryzysu światowego, a także koniecznością przeprowadzenia pilniejszych inwestycji: wodociągów i kanalizacji oraz postawienia budynków szkolnych, których bardzo w **Częstochowie** brakowało. Okres międzywojenny zaznaczył się za to innym wydarzeniem: 15 stycznia 1929 r. uruchomiono komunikację autobusową (o pierwszych liniach i taborze pisaliśmy w poprzedni piątek - czytaj też: **czestochowa**.wyborcza.pl).

1971, 1984, 2012 - tramwaje zdobywają kolejne dzielnice **Częstochowy**





Po uruchomieniu w 1959 r. **częstochowskich** tramwajów sieć kilkakrotnie powiększono. W 1971 r. tory położono aż do końca al. Zawadzkiego (dziś Armii Krajowej), wokół której trwała wtedy intensywna budowa osiedli mieszkaniowych. Końcowy przystanek zyskał parę lat później na znaczeniu, stając się punktem wyjścia na Promenadę - otwartą w 1974 r. nową aleję spacerową, która szybko stała się jednym z najbardziej uczęszczanych miejsc rekreacyjnych miasta. To również wzmocniło znaczenie tramwaju w **Częstochowie**, podobnie jak rozbudowa na Tysiącleciu kampusów wyższych uczelni: Politechniki oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej, przekształconej później w Akademię Jana Długosza, a obecnie w Uniwersytet.

Kolejna dzielnica mieszkaniowa - Manifestu Lipcowego (dziś: Północ) - projektowana była „pod tramwaj”. Komunikacja szynowa otrzymała tu podwyższone parametry - poprzez budowę tunelu pod skrzyżowaniem al. Wyzwolenia i ul. Michałowskiego. Otwartą w 1984 r. trasę doprowadzono do ul. Fieldorfa-Niła, choć planowano ją zakończyć na Lasku Aniołowskim - na przeszkodzie stanął jednak ostry kryzys gospodarczy schyłku PRL-u.

Do planów rozbudowy sieci tramwajowej wrócono dopiero po zmianie systemu i wejściu Polski do Unii Europejskiej, co otworzyło nowe możliwości finansowe. Dzięki eurodotacjom w 2012 r. otwarto odgałęzienie na południu miasta na Wrzosowiak. W ten sposób na **częstochowskich** torach obok „jedyńki” i „dwójki” (skrótowa wersja tej pierwszej) pojawił się na ulicach tramwaj nr 3.

### KALENDARIUM tramwajów w **Częstochowie**

- \* 8 marca 1959 - otwarcie linii nr 1 od ul. Worcella na Kucelin
- \* 21 lipca 1959 - uruchomienie linii nr 2 z ul. Worcella na ul. Łukasińskiego (za skrzyżowanie z ul. Okrzei)
- \* 1970 - wprowadzenie do ruchu pierwszych wagonów przegubowych typu 102Na
- \* 15 stycznia 1971 - wydłużenie trasy tramwajowej do Promenady
- \* 1 września 1971 - zamknięcie trasy na ul. Łukasińskiego z powodu złego stanu (tory położono bez odpowiedniej podbudowy)



- \* 1975 - zakup pierwszych wagonów serii 105N, które jeżdżą do dziś
- \* 16 stycznia 1984 - tramwaje docierają do dzielnicy Północ
- \* 1988 - zakończenie eksploatacji dwuosioowych wagonów typu 4N, tzw. enek
- \* 1997 - wycofanie wagonów przegubowych typu 102Na
- \* 2012 - zakup pierwszych siedmiu niskopodłogowych, trójczłonowych tramwajów typu Twist
- \* 3 września 2012 - otwarcie trasy na Wrzosowiak i Bleszno
- \* 2019 - rozpoczęcie dostaw kolejnych dziesięciu twistów oraz początek kompleksowego remontu „starej” linii tramwajowej od Północy po pętlę przy dworcu PKP Raków

Czym jeździliśmy przez te 60 lat - zobacz rodzaje taboru

## Miejska Galeria Sztuki zaprasza na spektakl inspirowany twórczością Beksińskiego

Wojciech Kołsut przygotował kolejny spektakl inspirowany twórczością Zdzisława Beksińskiego. Przedstawienie zatytułowane „Sen 063- Dziewczyna” zobaczymy 13 marca w Miejskiej Galerii Sztuki. Poprzedzi je wernisaż wystawy portretów autorstwa reżysera.

To kolejny już spektakl inspirowany twórczością Zdzisława Beksińskiego, który Wojciech Kołsut zaprezentuje w Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64). I tak w 2016 r. **częstochowski** artysta przedstawił „Podróż do wnętrza - sen 061”, rok później zaś „Powrót marionetek - Sen 62”.

Teraz pora na spektakl zatytułowany „Sen 063 - Dziewczyna”. Inspiracji oprócz obrazów mistrza nawiązujących do postaci kobiecych dostarczył również wiersz Bolesława Leśmiana „Dziewczyna”.

- W wierszu Leśmiana tytułowa „Dziewczyna” jest symbolem oznaczającym nagrodę, uznanie trudów. Jednak poeta nie umieszcza jej po drugiej stronie ściany, lecz pokazuje, że to nie nagroda jest najważniejsza. To w samym działaniu jest coś, co przynosi człowiekowi ulgę, pozwala mu odnaleźć swoje miejsce na świecie. Utwór Leśmiana pokazuje prawdę o trudzie ludzkiej egzystencji. Zielona walizka przekazywana z rąk do rąk wraz z zawartością będzie kluczem do zrozumienia przesłania spektaklu - czytamy o przedsięwzięciu.

Spektakl zobaczymy w **częstochowskiej** galerii w środę 13 marca o godz. 17.30. Przed przedstawieniem zaplanowano wernisaż wystawy portretów autorstwa Wojciecha Kołsuta. Wstęp jest wolny.

Trwa Rok Zdzisława Beksińskiego!

Przy okazji tego wydarzenia Miejska Galeria Sztuki, która na co dzień prezentuje wystawę „Beksiński. Drugie Muzeum” (obejmującą 30 obrazów i tyle samo rysunków mistrza pochodzących z kolekcji Piotra i Anny Dmochowskich), przypomina o tym, że trwa Rok Zdzisława Beksińskiego.

W lutym, w dokładną rocznicę 90. urodzin malarza, odbył się w **Częstochowie** pokaz filmu „Beksińscy. Album wideofoniczny”, poprzedzony wykładem Elżbiety Hak, teraz pora na kolejną propozycję. To II Ogólnopolski Konkurs Artystyczny „Z inspiracji twórczością Zdzisława Beksińskiego”, który **częstochowska** galeria organizuje razem z kolekcjonerem Piotrem Dmochowskim.





Nagrodą w konkursie jest szkic autorstwa mistrza

- Mimo że z każdym rokiem rośnie dystans od czasów, gdy powstawały nowe prace artysty, wciąż pozostaje mu wiernie grono wielbicieli doceniających wartość jego sztuki. Rośnie też nowe pokolenie odbiorców, dla których jego wielowymiarowa twórczość - malarska, graficzna, fotograficzna, rzeźbiarska i literacka, pozostaje źródłem fascynacji. Może być również źródłem natchnienia do własnych prób artystycznych - w każdej z dziedzin uprawianych przez Zdzisława Beksińskiego. W 2014 roku Miejska Galeria Sztuki w **Częstochowie** ogłosiła konkurs artystyczny dla uczniów średnich szkół plastycznych i studentów kierunków artystycznych na dzieło plastyczne inspirowane pracami mistrza. Druga edycja konkursu odwołuje się do mniej znanych Jego dzieł - z dziedziny literatury - czytamy o wydarzeniu.

Konkurs adresowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych. Należy przygotować krótką formę prozy literackiej - opowiadanie, esej, reportaż, nowelę czy powiastkę filozoficzną. Zgłoszenia można nadsyłać do 7 maja. Jest o co walczyć, ponieważ pierwszą nagrodę stanowi oryginalny szkic autorstwa Beksińskiego. Szczegółowe informacje i kartę zgłoszeń można znaleźć na stronie [www.galeria.czyst.pl](http://www.galeria.czyst.pl).

## Częstochowa. Drogowcy biorą się za ulice po zimie

Zarząd Dróg zaczyna sprzątanie **częstochowskich** ulic po zimie. Wkrótce mają też się rozpocząć naprawy najważniejszych dróg.

Wygląda na to, że zima już ostatecznie odpuściła i nastąpiła wiosenna pogoda. Z tego powodu Miejski Zarząd Dróg i Transportu bierze się za ulice w **Częstochowie**.

- MZDiT zlecił firmie wykonującej usługę zimowego i letniego utrzymania dróg rozpoczęcie procesu sprzątania ulic (z krawężnikami), chodników i obiektów mostowych znajdujących się na terenie naszego miasta. Wielkie sprzątanie osadów, śmieci i innych pozimowych pozostałości rozpoczyna się w tym tygodniu i potrwa do końca kwietnia - informuje rzecznik drogowców Maciej Hasik. - Analogicznie do akcji „Zima”, podczas wiosennych porządków w pierwszej kolejności pracami objęte będą ciągi o najwyższych kategoriach i natężeniu ruchu. Niemniej specjalistyczny sprzęt sprzątający powinien dotrzeć wszędzie tam, gdzie wystąpi konieczność przeprowadzenia zamiatania i czyszczenia nawierzchni - zapowiada.

Mieszkańcy sami mogą zgłaszać drogowcom ulice, które wymagają czyszczenia, dzwoniąc do Wydziału Utrzymania MZDiT (34 366 43 37 wew. 253). - Po otrzymaniu uzasadnionego sygnału działania zostaną podjęte niezwłocznie - zapowiada Maciej Hasik. Jak informują władze **Częstochowy**, wkrótce rozpocznie się też sprzątanie terenów zielonych.

Wkrótce na ulicach rozpocznie się także łatanie dziur, choć już kilka tygodni temu widać było drogowców, którzy uzupełniali ubytki asfaltu. - Dotąd zabezpieczane były przede wszystkim ubytki zagrażające bezpieczeństwu w ruchu - tłumaczy rzecznik. - Aura i zasoby pozwalają już jednak na podjęcie napraw właściwych.

Planowane prace mają mieć bardzo duży zakres. - Będą to naprawy dróg asfaltowych, prace brukarskie przy usuwaniu usterek w ciągu chodników i miejsc parkingowych oraz utwardzanie i wyrównywanie ulic o nawierzchni gruntowej. Ekipy budowlane obecne będą we wszystkich dzielnicach miasta. Pracami przez najbliższe tygodnie objętych zostanie sto kilkadziesiąt ulic, chodników i obiektów pozostających w zarządzie MZDiT - zapowiada rzecznik.



## Prezydent **Częstochowy** i burmistrz Lublińca w zarządzie Związku Miast Polskich

Na zgromadzeniu w Poznaniu Związek Miast Polskich wybrał nowy zarząd. W 30-osobowym gremium po raz pierwszy znaleźli się prezydent **Częstochowy** Krzysztof Matyjaszczyk i burmistrz Lublińca Edward Maniura.

Zgromadzenie Związku Miast Polskich odbyło się w Poznaniu 5 i 6 marca. Pierwszego dnia delegaci przyjęli budżet związku na 2019 rok, dyskutowali o tezach programowych, przyjęli też deklarację związku. Wybrali także nowe władze ZMP na kolejną kadencję, która potrwa do 2024 r.

Po przegłosowanej zmianie w statucie ZMP, w nowym, poszerzonym zarządzie zasiądzie teraz 30 przedstawicieli miast. Kandydatów zgłaszały grupy polityczne, zgodnie z parytetem wynikającym z wyników wyborów w miastach członkowskich. 18 członków do zarządu wyłonili tzw. Niezależni, 5 - Koalicja Obywatelska, 3 - Centrolewica, 2 - Zjednoczona Prawica, a 1 - Ludowcy.

Prezesem związku ponownie został prezydent Gliwic Zygmunt Frankiewicz, który otrzymał 229 głosów na 232 oddane. Po raz pierwszy w zarządzie znaleźli się prezydent **Częstochowy** Krzysztof Matyjaszczyk (Centrolewica) oraz burmistrz Lublińca Edward Maniura (Niezależni).

Po wyborze prezes ZMP prosił, aby wszyscy wybrani traktowali swoje role bardzo poważnie. Zwrócił uwagę, że w poprzedniej kadencji napięcia polityczne rzadko przenosiły się na pracę zarządu i dobrze by było, aby taka postawa została utrzymana, a członkowie zarządu skoncentrowali się na obronie samorządu. Zaapelował również do wszystkich nowo wybranych członków związku o większe i aktywniejsze zaangażowanie się w prowadzone przez ZMP prace, np. wykorzystanie potencjału urzędników miejskich przy opiniowaniu projektów ustaw i rozporządzeń.

Możliwość łączenia mandatu prezydenta miasta i senatora oraz zarobki dla samorządowców uzależnione od wielkości gminy - to postulaty Związku Miast Polskich ze środowisk obrad. Debatowano też o oświacie. Zdaniem członków Związku Miast Polskich, na samorzady nakładane są coraz większe obciążenia, głównie finansowe. Chodzi przede wszystkim o koszty PiS-owskiej reformy oświaty. W Poznaniu samorządowcy przekonywali, że ich wydatki na oświatę są teraz o nawet 5 proc. większe niż przed reformą (szczegóły TUTAJ).

Przeczytaj też: **Częstochowa** chce pisać do premiera i minister edukacji o pieniądze na oświatę. Brakuje nawet na pensje





### Związek Miast Polskich

To najstarsza polska organizacja samorządowa o tradycji sięgającej czasów II Rzeczypospolitej. Ma bogate tradycje międzywojenne. W latach 1917-1939 aktywnie działał na polu lobbingu legislacyjnego, promocji gospodarczej i kulturalnej miast. Prowadził działalność wydawniczą i szkoleniową oraz szeroką wymianę doświadczeń. Współpracował także z podobnymi organizacjami w innych krajach.

Po II wojnie światowej działalność Związku Miast Polskich została uniemożliwiona. W pierwszych po wojnie wolnych wyborach lokalnych (27 maja 1990 r.) pojawiła się inicjatywa odtworzenia związku. W ciągu kilku miesięcy rady blisko 60 miast podjęły uchwały o przystąpieniu do ZMP i w styczniu 1991 r. odbył się w Poznaniu - statutowej siedzibie związku - jego kongres restytucyjny.

Związek Miast Polskich jest największą tego typu organizacją w Polsce, skupiającą ponad 300 miast, w których mieszka ponad 72 proc. miejskiej ludności kraju. To stowarzyszenie miast, mające na celu wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz dążenie do gospodarczego i społeczno-kulturalnego rozwoju miast polskich.

## DZIENNIK ZACHODNI

### Częstochowskie tramwaje mają już 60 lat

**Kommunikacja**  
Janusz Strzelczyk  
jstrzelczyk@dz.com.pl

**Częstochowskie tramwaje obchodzą 60-lecie. Z tej okazji w sobotę, 9 marca, w zajezdni Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego odbędzie się Dzień Otwarty.**

8 marca 1959 roku z zajezdni wyjechał tramwaj z napisem „Na III Zjazd PZPR Społeczeństwu Częstochowcy”. Społeczeństwo Częstochowcy liczyło wówczas ponad 150 tys. mieszkańców. A wśród nich było tysiące hutników, którzy mogli od tego dnia jeździć do pracy tramwajem.

W tramwajach pracowali konduktorzy, którzy nie tylko kontrolowali, czy pasażer ma bilet, ale też je sprzedawali. Bilet można było też kupić w tramwaju bez pośrednictwa konduktora. Był taki pojemnik, wrzucało się monetę i pociągało za rączkę, i odrywało bilet. Bilety były po złotówce. Konduktor w najstarszych tramwajach nawet zamykał drzwi.

Częstochowscy pracownicy MPK sporo zawdzięczają łódzkim tramwajarzom. Podczas renowacyjnych strajków, w 1905

roku wywalczyli dodatki do pensji, premie, wysługę lat. I w Częstochowie taki regulamin pracy przyjęto.

Dziś codziennie na częstochowskie tory wyjeżdża 17 tranwajów, kursujących na trzech liniach. Częstochowski miejski przewoźnik ma siedem nowoczesnych twistów. Zamówiono kolejnych dziesięć. Nowe pojazdy o długości od 28 do 32 metrów mają mieć od trzech do pięciu członów oraz minimum 70 proc. niskiej podłogi. Pojemność wagonu to minimum 200 osób. Od już jeżdżących w Częstochowie, od 2012 roku, twistów będą się różnić niewiele. Będą miały fabrycznie montowane biletomaty i ekrany reklamowe. Wkrótce rozpocznie się remont starego torowiska.

W sobotę w godz. 10-15 w zajezdni MPK(al. Niepodległości 30) będzie wiele atrakcji: zwiedzanie terenu zajezdni połączone z wystawą taboru tramwajowego, kursy zabytkowym autobusem piętrowym po zajezdni, prezentacja filmów dokumentalnych o historii częstochowskich tramwajów, koncerty zespołów Stokrotka i AmperA, pokazy sztuk walki, pierwszej pomocy, turniej dla dzieci. ©©

tr  
(I  
G



## NASZ KOMENTARZ

Janusz Strzelczyk  
j.strzelczyk@com.pl



### WOJEWODA UNIEWAŻNIŁ UCHWAŁĘ

*Częstochowa*

**W**ojewoda śląski unieważnił przyjętą w styczniu przez częstochowskich radnych uchwałę w sprawie przyjmowania do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych tylko dzieci zaszczepionych. Już po raz drugi woje-

woda zakwestionował taką częstochowską uchwałę. Poprzednio było to w 2015 roku. Decyzję wojewody podtrzymał wówczas Wojewódzki Sąd Administracyjny. W styczniu tego roku radni SLD i Koalicji Obywatelskiej podjęli drugą próbę. Prawnicy wojewody uznali jednak, że prawo oświatowe nie pozwala na uzależnienie przyjęcia dziecka do miejskich przedszkoli i żłobka od posiadania obowiązkowych szczepień. Częstochowa miała być pierwszym miastem w Polsce, gdzie przy przyjęciu do przedszkola lub żłobka pierwszeństwo miały mieć dzieci zaszczepione. Częstochowscy radni zauważają, że prawnicy wojewody małopolskiego nie zgłaszają podobnych zastrzeżeń.





# PORTRET PROWINCJI JACENTEGO DĘDKA

**CZĘSTOCHOWA**

**Janusz Strzelczyk**

j.strzelczyk@dz.com.pl

**W Galerii Dobrej Sztuki (Al. NMP 47) Muzeum Częstochowskiego, można oglądać wystawę fotografii Jacentego Dędką.**

**W**ystawa to wycinek 6,5-letniej pracy Jacentego Dędką i jego żony Katarzyny. Jak mówił na werniszu Jacenty Dędek to była praca, która na początku miała trwać pół roku, może rok, ale szybko zorientowali się, że to praca na lata.

- Chciałem zapytać mieszkańców miasteczek i wsi: co ich napędza i daje chęć do życia? Jak widzą swoje miejsce? Czy czują się szczęśliwi? Tak zaczęła się ponad sześćioletnia podróż przez polską prowincję - mówi Jacenty Dędek.

Założenia odwiedzali miasteczka, w których mieszka mniej niż 30 tys. mieszkańców. Gdzie niekiedy udało się transformacja ustrojowa i ekonomiczna. Tę wystawę trzeba zobaczyć. Jacenty Dędek przygotowuje wydanie książkowe tegowielkiego projektu, „portretprowincji.pl” Te fotografie to i sztuka i dokument naszych czasów.

To fotografie niezwykle, czarno-białe. ● ©



Fotografie to efekt 6,5-letniej podróży po Polsce, po małych miastach



FOT. JANUSZ STRZELCZYK

Jacenty Dędek podczas werniszu swojej wystawy w Galerii Dobrej w Częstochowie



FOT. ARC. JACENTEGO DĘDKA

Zdjęcia pokazane na wystawie to zapis codzienności na polskiej prowincji

REKLAMA





## Mglista przyszłość „Domu Księcia”

7 marca w sali sesyjnej Urzędu Miasta odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska oraz Komisji Rozwoju Regionalnego i Gospodarki. Tematem posiedzenia była informacja na temat nieruchomości położonych w Częstochowie tzw. „Domu Księcia”.

Dom Księcia to historyczny obiekt położony w Częstochowie na styku ulic: Boya Żeleńskiego, Jana II Sobieskiego i Alei Wolności. Tworzą go głównie mieszkania, które kiedyś były apartamentami. W ciągu ostatnich 3 lat budynek został wysiedlony. Obecnie jego stan techniczny wymaga natychmiastowego podjęcia decyzji, jakie będą losy „Domu Księcia”.

Jak mówi przewodniczący komisji, Piotr Wrona - sytuacja jest taka, że teren budynku jest zabezpieczony, a miasto wydaje na to niemałe środki:

*- Zaprosiłem tu dużo gości na tę komisję, chcę specjalnie wywołać dyskusję. Czekam na jakieś informacje i wskazania, które będziemy mogli przedstawić panu prezydentowi, co dalej z tą kamienicą. Niewątpliwie trzeba się nią zająć już teraz bo niszczeje na naszych oczach. Ta sprawa ciągnie się już od 10-15 lat, każdy z nas widział jak ona podupada. Szkoda, że tutaj prezydent nie zajął wcześniej jakiegos bardziej zdecydowanego stanowiska. Ja osobiście widzę w tym miejscu piękny, stylowy hotelik z częścią biurową, stylowa restauracja podświetlana lampami. Nie jestem architektem, ale na pewno jest dużo rozwiązań i wyjść, tylko trzeba znaleźć inwestora.*

W 2018 r. władze miasta wystosowały list do Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o finansowy udział w przedsięwzięciu utworzenia Domu Polonii. Oto fragment listu:

„Kilka lat temu w kręgu polityków Prawa i Sprawiedliwości zrodził się pomysł utworzenia w Częstochowie Domu Polonii. (...) Wówczas miasto nie dysponowało wolnym obiektem, który mógłby być przeznaczony na ten cel. Obecnie realizacja takiej wizji jest możliwa, gdyż w centrum Częstochowy znajduje się wolny budynek, będący we władaniu miasta. Jest to historyczna kamienica przy alei Wolności, zwana w Częstochowie „Domem Księcia”. Odpowiedź na list do tej pory nie wpłynęła.

Temat obiektu poruszany był na VI Sesji Rady Miasta, podczas której Rada Miasta miała wyrazić zgodę na sprzedaż kamienicy.

Podczas posiedzenia dwóch komisji obecni byli m. in. architekci. Ich zdaniem budynek powinien zostać odrestaurowany. Koszty takiego remontu wyniosłyby od 100 do 150 mln złotych.



### ZYCIE CZĘSTOCHOWY

#### Kto przebuduje chodniki?

Mieszkańcy dzielnicy Częstochówka-Parkitka oraz Lisiniec zdecydowali, że – w ramach budżetu obywatelskiego – chcą przebudowy chodników przy odcinkach ul. Sikorskiego i Poznańskiej. Miejski Zarząd Dróg i Transportu właśnie ogłosił przetarg na realizację tych zadań.

Prace w ulicy Sikorskiego mają dotyczyć odcinka od skrzyżowania z ulicą Łódzką do skrzyżowania z ulicą Bialska, po stronie południowej, na długości ok. 300 m.

Inwestycja obejmie m.in. położenie krawężników, wykonanie koryta na całej szerokości jezdni, nowych chodników, zjazdów oraz ułożenie nawierzchni z kostki brukowej szarej. Prace zakładają także frezowanie nawierzchni bitumicznej oraz wykonanie trawników.

Oferty można składać w siedzibie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu do 13 marca (ul. Legionów 52). Wyłoniony z postępowaniu wykonawca powinien zrealizować inwestycję do 15 czerwca.

Przebudowa chodnika przy ul. Poznańskiej, będzie dotyczyła odcinka od ul. Szczecińskiej do Wielkoborskiej. Wyłoniony w postępowaniu przetargowym wykonawca będzie zobowiązany m.in. do położenia krawężników betonowych na podsypce cementowo-piaskowej, nawierzchni z kostki brukowej szarej, wykonania trawników dywanowych oraz przymocowania tablic informacyjnych i znaków drogowych.

Oferty w przetargu można składać do 15 marca, natomiast przewidywany termin zakończenia całości robót to 15 czerwca.

Ze szczegółami dokumentacji przetargowej można zapoznać się na stronach MZDiT:

<http://mzd.czest.pl/przetargi/aktualne-przetargi-ogloszone/3605-przebudowa-chodnika-na-ulicy-sikorskiego-bo>

<http://mzd.czest.pl/przetargi/aktualne-przetargi-ogloszone/3615-przebudowa-chodnika-przy-ulicy-poznanskiej-na-odcinku-od-ul-szczecinskiej-do-ul-wielkoborskiej-bo>





ZYCIECZESTOCHOWY.PL

**MZDiT**

## Wiosenne porządki na częstochowskich drogach

Na częstochowskich drogach można już poczuć pierwsze oznaki wiosny. – Miejski Zarząd Dróg i Transportu w Częstochowie zlecił firmie wykonującej usługę zimowego i letniego utrzymania dróg, rozpoczęcie procesu sprzątania ulic (z krawężnikami), chodników i obiektów mostowych znajdujących się na terenie naszego miasta – mówi Maciej Hasik, rzecznik prasowy MZDiT. Wielkie, wiosenne porządki potrwać do końca kwietnia. Poza tym drogowcy biorą się za naprawę kilkudziesięciu ulic i chodników.

ISSN 2299-4440  
9 772299 444056

3 8

CIĄG DALSZY NA STR. 4

**AKTUALNOŚCI**

## Wiosenne porządki na częstochowskich drogach

**MZDiT**

**Dokończenie ze str. 1**

Wielkie sprzątanie osadów, śmieci i innych pozimowych pozostałości rozpoczęło się w tym tygodniu. - Analogicznie do akcji „Zima”, podczas wiosennych porządków w pierwszej kolejności pracami objęte są ciągi o najwyższych kategoriach i natężeniu ruchu. Niemniej specjalistyczny sprzęt sprząający powinien dotrzeć wszędzie tam, gdzie wystąpi konieczność przeprowadzenia zamiatania i czyszczenia nawierzchni – wyjaśnia Maciej Hasik.

Mieszkańcy mogą także zgłaszać potrzeby interwencji dzwoniąc do Wydziału Utrzymania MZDiT (34 3664337 wew. 253). - Po utrzymaniu uzasadnionego sygnału, działania zostaną podjęte niezwłocznie. Intensywne sprzątanie terenów zielonych zaopiekowały także inne służby miejskie odpowiedzialne za utrzymanie miejskiej zieleni – dodaje.

Niestety zima dała się we znaki naszym ulicom. W niektórych miejscach przypominają one... ser szwajcarski. Z tego też powodu, częstochowski MZDiT przystępuje do zakrojonych na szeroką skalę pozimowych napraw dróg asfaltowych, prac brukarskich przy usuwaniu usterek w ciągu chodników i miejsc parkingowych oraz utwardzania i wyrównywania ulic o nawierzchni gruntowej. - Doład zabezpieczone były przede wszystkim ubytki zagrażające bezpieczeństwu w ruchu. AURA i zasoby pozwalają już jednak na podjęcie napraw właściwych, które zostały zlecone firmom wykonującym tego typu prace związane z bieżącym utrzymaniem. Ekipy budowlane obecne będą we wszystkich dzielnicach miasta. Pracami przez najbliższe tygodnie objętych zostanie sto kilkadziesiąt ulic, chodników i obiektów pozostających w zarządzie MZDiT – podsumowuje Maciej Hasik. Przy tej okazji przypominamy o zachowaniu ostrożności w rejonie oznakowanych miejsc, przy których prowadzone będą prace. Możliwe będzie występowanie czasowych utrudnień.

Katarzyna Gwara





### WCZESTOCHOWIE.PL

#### Częstochowa coraz bardziej silniejsza dzielnicami

PP

08.03.2019  
08:27



**W Częstochowie od niedawna działa 13 Dzielnicowych Ośrodków Społeczności Lokalnych, które realizują szereg działań służących integracji mieszkańców oraz rozwijaniu ich pasji.**

W ośrodkach realizowane są: działania o charakterze animacyjnym (m.in. promowanie współpracy sąsiedzkiej – np. organizacja pikników sąsiedzkich, happeningów; organizowanie współpracy partnerskiej; inicjowanie ruchów obywatelskich, wspieranie grup nieformalnych; organizowanie warunków do coraz większego włączania mieszkańców w życie dzielnicy; wyszukiwanie i

wspieranie lokalnych liderów), działania o charakterze środowiskowym (promocja rodzinnych form pieczy zastępczej, prowadzenie Klubów Środowiskowych; integracja osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin; przełamywanie stereotypów i integracja osób bezdomnych), działania o charakterze edukacyjnym (promowanie postaw prospołecznych i obywatelskich; upowszechnianie wiedzy dotyczącej grup marginalizowanych; promowanie aktywnego stylu życia i spędzania wolnego czasu; prowadzenie punktu informacyjno - konsultacyjnego dla mieszkańców), organizacja i prowadzenie Szkoły Budżetu Domowego (m.in. planowanie wydatków; prowadzenie zajęć i warsztatów z zakresu gospodarowania środkami finansowymi – np. dotyczących zasad funkcjonowania instytucji finansowych na rynku, konsekwencji zaciągania zobowiązań; prowadzenie Punktu Aktywizacji Społeczno-Zawodowej).

Projekt „Częstochowa silna dzielnicami” współfinansowany jest ze środków unijnych. Jego całkowita wartość to 4 mln 943 tys., z czego dofinansowanie wynosi 95 proc.

Na terenie miasta utworzono 13 Dzielnicowych Ośrodków Społeczności Lokalnych: DOSL Gnaszyn-Kawodrza, ul. Spółdzielczości 4a, tel. 668 426 912, <http://aktywna-czestochowa.pl/dosl-gnaszyn-kawodrza>; DOSL Raków, aleja Pokoju 13, tel. 669 141 836, <http://aktywna-czestochowa.pl/dosl-rakow>; DOSL Śródmieście, aleja Kościuszki 13, tel. 663 750 534, <https://fdr.com.pl/klub/>; DOSL Mirów, ul. Złota 47, tel. 517 504 501, <http://www.stowarzyszeniepodajdalej.pl/dosl-mirow-czestochowa/>; DOSL Wyczerpy-Aniołów, ul. Norwida 11/15, tel. 666 651 302, <http://perasada.czest.pl/dzielnicowy-osrodek-spolecznosci-lokalnej/>; DOSL Kiedrzyń, ul. Ludowa 95, tel. 513 945 156, <http://www.tpdoo.org/index.php/dzielnicowy-orodek-spoeczności-lokalnej-kiedrzyń>; DOSL Północ, ul. Czecha 21, tel. 572 376 688, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Ostatni Grosz, ul. Bardowskiego 21 A, 572 376 590, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Podjasnogórska, ul. Pułaskiego 59/65, tel. 572 376 671, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Dźbów, ul. Rydła 4, tel. 572 376 632, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Grabówka, ul. Kilińskiego 13, tel. 572 377 069, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Lisiniec, ul. Kilińskiego 13, tel. 572 377 071, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>; DOSL Błęszno, ul. Kilińskiego 13, tel. 572 376 696, <http://mops.czestochowa.pl/mops2/category/dzielnicowe-osrodki-spoleczności-lokalnej/>.

Źródło: własne, UM Częstochowy

#### Częstochowa wie jak wyprowadzić seniorów z domu

PP

07.03.2019  
13:57



fot. PL

**W Częstochowie ruszyła kolejna edycja akcji „Pogodna jesień – starzej się zdrowiej”. Na seniorki i seniorów czekają zajęcia rekreacyjne, rajdy piesze, imprezy kulturalne, seminaria, warsztaty.**

Program adresowany jest do osób po 60 roku życia. W ramach zadania organizowane są bezpłatne zajęcia z zakresu rekreacji ruchowej, w tym aqua aerobik, gimnastyka ogólnorozwojowa, zumba, zdrowy kręgosłup oraz spotkania edukacyjne, prelekcje, warsztaty, seminaria w zakresie zdrowego i aktywnego stylu życia, rajdy piesze-nordic walking oraz Senioralia. Program

realizowany jest od 2014 roku. W 2017 roku uczestniczyło w nim około 8 tys. osób (koszt: 100 tys. zł). W roku 2018 udział wzięło ok. 10 tys. osób.

#### Propozycje w ramach akcji „Pogodna jesień – starzej się zdrowiej”:

1. Stowarzyszenie Sportowa Częstochowa (tel. 531 825 714, [www.sportowaczestochowa.com.pl](http://www.sportowaczestochowa.com.pl)) - zajęcia rekreacji ruchowej: aqua aerobik, gimnastyka ogólnorozwojowa, zumba, zdrowy kręgosłup oraz spotkania edukacyjne, prelekcje, warsztaty, seminaria w zakresie zdrowego i aktywnego stylu życia.





### Harmonogram

Hala Sportowa Częstochowa:

poniedziałki i piątki: gimnastyka ogólnorozwojowa - godz. 10.45, zumba- godz. 12.15  
środy: zdrowy kręgosłup - godz. 12, zumba - godz. 13.15

Pływalnia przy SP nr 48, ul. Schillera 5:

soboty: aqua aerobik – od 9 marca godz. 15 (zmiana godziny zajęć nastąpi w kwietniu)

2. Stowarzyszenie Częstochowskie Amazonki (509 656 937, [www.czestochowskieamazonki.pl](http://www.czestochowskieamazonki.pl)) - zajęcia na basenie, gimnastyka relaksacyjno-usprawniająca, muzykoterapia, masaże.

- zajęcia rekreacyjne na basenie : pierwszy poniedziałek miesiąca od godz. 15.15 do 16 w II LO im. R. Traugutta
- masaże: we wtorek od godz. 12 do 13 w Częstochowskim Centrum Aktywności Seniora, ul. Staszica 10
- zajęcia rekreacyjne na sali: pierwsza i trzecia środa miesiąca w godz. 10-10.45 w Stowarzyszeniu Częstochowskie Amazonki przy alei Pokoju 13

3. Częstochowskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych "PERASADA" ( 34 364 38 15 wew. 39, [www.perasada.czest.pl](http://www.perasada.czest.pl)) - rajdy piesze-nordic walking

- Lasek Aniołowski - wejście od strony promenady: od 1 kwietnia do 31 października w poniedziałki i czwartki od godz. 16.30, w wakacje w poniedziałki od godz. 16.30

4. Częstochowskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych "PERASADA" ( 34 364 38 15 wew. 39, [www.perasada.czest.pl](http://www.perasada.czest.pl)) - zajęcia z fizjoterapeutą: w środy od godz. 16 do 18, w piątki od godz. 16 do 19

5. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy (34 324 47 50, [www.tpdoo.org](http://www.tpdoo.org))– rajdy piesze - nordic walking, gimnastyka usprawniająca z muzyką, zajęcia z rekreacji ruchowej, zajęcia na basenie.

- zajęcia profilaktyczne usprawniające z rekreacji ruchowej w terminie: 04.03.- 30. 04. 2019 r. (poniedziałki) - godz. 11- 14 Dzienny Dom Senior + ul. Marysia 93,

- gimnastyka usprawniająca z muzyką w terminie: 02.05.- 29.11.2019 r (wtorki) - godz. 15-16 Dzienny Dom Senior + ul. Marysia 93,

- zajęcia rehabilitacyjne na basenie w terminie 04.03.- 30.06.2019 r. (piątki), w godz.10-11 basen TAURUS ul. Brzeźnicka 46,

- rajdy pisze nordic walking w terminie: 02.09. - 31.10.2019 r. (środy), w godz. 16-17 w Parku Staszica

6. Stowarzyszenia Współpracy z Osobami Niepełnosprawnymi „Tacy Sami” (602 715 482, [www.tacy-sami.czest.pl](http://www.tacy-sami.czest.pl))- zajęcia z rekreacji ruchowej (gimnastyka usprawniająca) - w środy i w piątki o godz.17.30 w siedzibie Stowarzyszenia przy ul. Pułaskiego 59/65

7. Stowarzyszenie Miłośników Sportu EFEKT” (501 723 269, 501 723 259, [www.smsefekt.pl](http://www.smsefekt.pl)) - zajęcia na basenie

8. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne „Jozue” (512 154 124 [www.chsdjozue.pl](http://www.chsdjozue.pl)) – organizacja imprez kulturalnych: wyjścia do teatru, muzeum, kina, koncerty, karnety na basen.

**Źródło:** UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

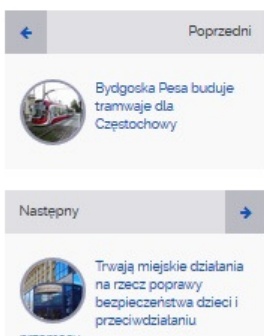
## Częstochowski Budżet Obywatelski będzie zmieniony

7 marca 2019



Ma zostać dostosowany do ustawy, którą sejm uchwalił na początku tego roku.

[Poleć 0](#)



W czwartek w Sali sesyjnej UM odbędzie się wystuchanie publiczne odnośnie nowych regulacji dotyczących Budżetu Obywatelskiego:



Wiemy też, które inwestycje z szesznorocznego budżetu obywatelskiego będą realizowane w pierwszej kolejności.



Powiedziała nam Agata Wierny z Wydziału Polityki Społecznej magistratu.